

Krzysztof Garbacz, Anna Jackiewicz
 archeolog architekt krajobrazu
 Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków
 w Zielonej Górze

WINNICE I DOMKI WINIARSKIE W KRAJOBRAZIE KULTUROWYM ZIELONEJ GÓRY

Zielona Góra (dawniej *Grünberg i. Schl.*) ze swoimi najbliższymi okolicami jest uznawana za najbardziej na północ wysunięty region winiarski świata. Zadecydowały o tym wyjątkowo korzystne warunki klimatyczne i pagórkowaty teren, a szczególnie jego nasłonecznione południowe zbocza. Przed II wojną światową stanowiła największą gminę winiarską wschodnioniemieckiego obszaru winiarskiego¹.

Tradycja uprawy zielonogórskiej winorośli sięga średniowiecza, co potwierdza wzmianka z 1314 r., mówiąca o ludności szukającej schronienia przed

zarazą na terenie winnic². Pierwsze uprawy winorośli zajmowały prawdopodobnie niewielki obszar, ale areał plantacji stale się powiększał, z biegiem lat zajmując sukcesywnie okoliczne wzgórza.

Z dziejów winiarstwa zielonogórskiego

Jak ważną dziedziną życia zielonogórczan stawało się winiarstwo, poświadczają kroniki miejskie, w których z czasem coraz więcej miejsca poświęcano warunkom klimatycznym, ich wpływowi na urodzaj i jakość



1. Dom ogrodowy z 1903 r., położony na wzgórzu Hirtenberg (obecnie ul. Władysława Łokietka), własność kupca E. T. Franke. Fot. ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

1. Garden house from 1903, located on Hirtenberg (today: Władysława Łokietka Street), property of trader E. T. Franke. Photograph from the collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra.



2. Przedwojenna pocztówka ze zbiorów T. Kowalskiego.
2. Prewar postcard from the collections of T. Kowalski.

miejsowych trunków. Do poł. XVIII w. prowadzenie winnic traktowane było jako dodatkowe zajęcie. Liczni mieszkańcy miasta nawet na niewielkich działkach uprawiali winorośl głównie na własne potrzeby, a właściciele większych parceli zaopatrywali

lokalny rynek w produkowane przez siebie wino. W latach szczególnego urodzaju wina były eksportowane, a ich dystrybucją zajmowali się sami producenci.

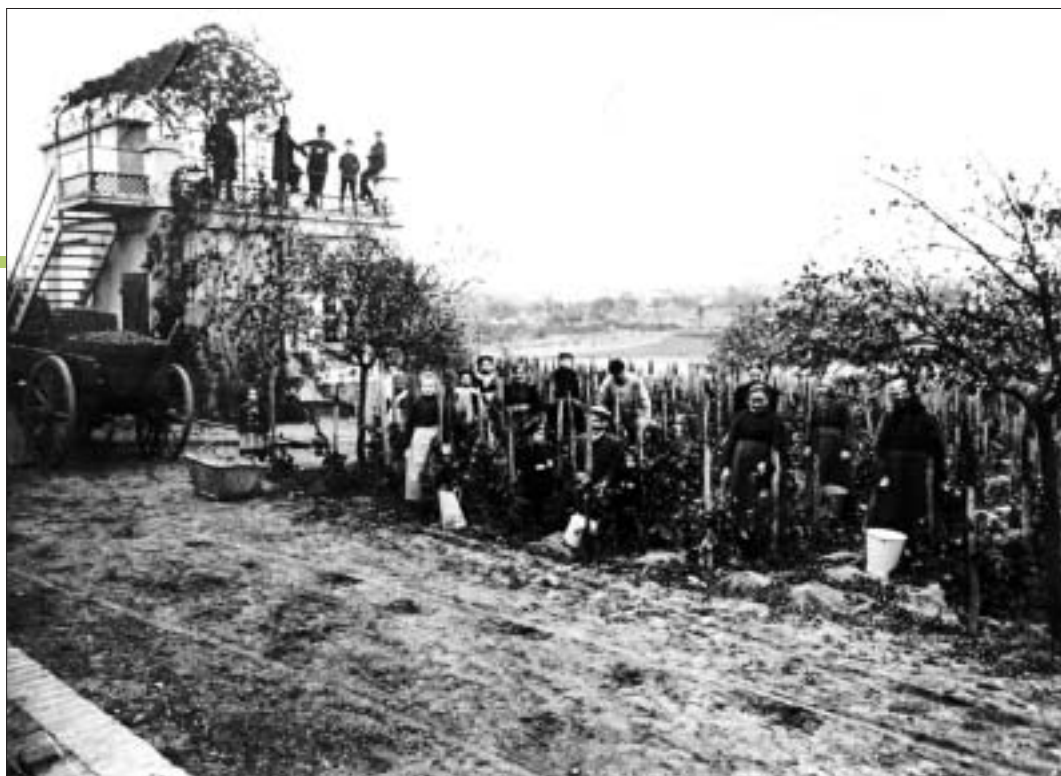
Po zajęciu w 1740 r. Zielonej Góry przez wojska pruskie pod wodzą Fryderyka II przystąpiono m.in. do uregulowań prawnych obejmujących rynek winiarski. Przepisy ustanawiane przez władze zarówno centralne, jak i miejscowe normowały administrowanie winnicami, zasady uprawy winorośli oraz produkcję wina.

Od 21 czerwca 1797 r., na mocy ustawy wydanej przez władze Prus, zaczęły obowiązywać przepisy dotyczące nauki oraz pracy zielonogórskich winogrodników³. Trzyletni okres nauki stanowił podstawę do otrzymania uprawnień majstra umożliwiających podjęcie samodzielnej pracy. Podczas kształcenia szczególną uwagę zwracano na praktyczną naukę zawodu ugruntowującą znajomość różnych gatunków winorośli i zasady właściwej ich pielęgnacji. Ustawa normowała także czas pracy w winnicach i wynagrodzenie pracowników. Prace prowadzono od święta Zwiastowania Najświętszej Marii Panny (25 marca) do uroczystości św. Marcina (11 listopada). Mistrz winiarski otrzymywał dzienne wynagrodzenie w wysokości 7 srebrnych groszy. Przepisy zezwalały mu na kierowanie pracami tylko w czterech winnicach. Dla pozostałych robotników także szczegółowo określono wynagrodzenie, a ustalone stawki uznano za stałe i obowiązujące⁴.

W 1800 r., według zielonogórskiego kronikarza Carla A. Bergmüllera, szacunkowy obszar miasta wynosił 10 800 mórg magdeburskich (2757 ha), z czego 2800 mórg (715 ha) przypadało na winnice⁵. Plan Zielonej Góry sporządzony w 1807 r. przez Reichela

3. Zbiór winogron w Zielonej Górze w 1929 r. Fot. ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

3. Grape picking in Zielona Góra in 1929. Photograph from the collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra.





4. Korowód winobraniowy w Zielonej Górze w 1929 r. Fot. ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.
4. Wine pickers procession in Zielona Góra in 1929. Photograph from the collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra.

pokazuje podział miasta na obszary zabudowane i wykorzystywane przez rolników oraz ogrodników. Winnice zajmowały znaczną jego część, ale nie stanowiły jednolitego, zwartego obszaru. Były przedzielone polami, łąkami, działkami ogrodniczymi i zabudową. Działki winne przeważnie nie były duże, zdecydowaną większość stanowiły te o powierzchni do 1 ha. Obszary uprawne zostały podzielone na rewiry, do których należało po kilka plantacji. Utworzenie rewirów miało na celu usprawnienie zarządzania plantacjami winorośli. Przedstawiciel każdego z nich, wybrany spośród właścicieli działek, miał obowiązek przekazywania zarządzeń i pilnowania ich wykonania.

Przełomowym dla zielonogórskiego winiarstwa okazał się 1826 r., w którym Karl S. Häusler, Friedrich A. Förster i August Grempler, zawiązując spółkę, stworzyli wytwórnię musującego wina gronowego. Była to firma, którą dr Wilhelm Hamm w publikacji z 1866 r. uznał za pierwszą wytwórnię szampana na terenie Niemiec. Szampan z wytwórni Grempler & Co. GmbH był parokrotnie nagradzany na międzynarodowych wystawach, m.in. złotym medalem na Wystawie Światowej w Paryżu w 1855 r.

Oprócz szampana wytwórnia produkowała białe i czerwone wina gronowe, a także młode wina deserowe. W latach 80. XIX w. wielkość produkcji win sięgała 15 tys. hl, zaś szampana – 200 tys. butelek rocznie⁶. Uruchomienie tak dużej wytwórni, a następnie winiarni F. Weinerta i Eduarda Seidela znalazło odbicie w lokalnej produkcji winiarskiej.

Wielu miejscowych hodowców winorośli korzystało z uruchamianych corocznie, zakrojonych na przemysłową skalę, skupów winogron od ludności, a także wiosennego skupu młodych win. Punkty skupu przyjmowały tylko owoce oczyszczone, sortowane i dobrej jakości. Zmusiło to plantatorów do przykładania szczególnej wagi do jakości upraw i zapoczątkowało wytwarzanie czystych win białych i czerwonych (il. 3).

Popularyzacją i wspieraniem nowoczesnych zasad uprawy winorośli zajął się powstały w 1826 r. z inicjatywy Carla A. Bergmüllera, kupca i winiarza, Związek Doskonalenia Uprawy Winnic i Drzew Owocowych. Działalność tę od 28 maja 1834 r. kontynuował założony przez zielonogórskich mieszczan Związek Rzemiosł i Ogrodnictwa (*Gewerbe- und Gartenverein*, później *Gewerbe- und Gartenbauverein*).



5. Areal upraw winorośli w Zielonej Górze w latach 1869-1871. Rys. A. Jackiewicz.
5. Area of vine cultivation in Zielona Góra in 1869-1871. Drawing: A. Jackiewicz.



6. Areal upraw winorośli w Zielonej Górze ok. 1935 r. Rys. A. Jackiewicz.
6. Area of vine cultivation in Zielona Góra in about 1935. Drawing: A. Jackiewicz.

W listopadzie 1842 r. władze miejskie w nowym rozporządzeniu zobligowały właścicieli winnic do zatrudniania i opłacania dozorców strzegących plantacji. Miało to na celu powstrzymanie kradzieży owoców oraz palików podtrzymujących krzewy. W tym samym roku królewskim dekretem ustanowiono, że termin winobrania będą określały władze miejskie. Od tej pory specjalnie powołana komisja corocznie wydawała opinię, na podstawie której magistrat wyznaczał początek zbioru winogron na cele przemysłowe i tłoczenia wina. Niedostosowanie się do wskazanej daty groziło karami finansowymi. W ten sposób, zapobiegając zbiorom owoców nie w pełni dojrzałym, dbano o jakość zielonogórskich trunków.

Dzień rozpoczęcia winobrania, ogłaszany przez miejscowe gazety i oznajmiany biciem kościelnych dzwonów, był w mieście oczekiwany i traktowany jak święto. Przypadał najczęściej na pierwszą połowę października, chociaż zdarzało się rozpoczynanie prac już we wrześniu (w latach 1889, 1920, 1921) lub pod koniec października (w latach 1888, 1895, 1898). Zakończenie szczególnie urodzajnych zbiorów podkreślały spontanicznie formowane, barwne korowody. Pierwsze zorganizowane dziękczynienie za obfite plony odbyło się w 1846 r. z inicjatywy jednego z zielonogórskich przemysłowców Friedricha Förstera. Kronikarz Heinrich A. Pilz tak je opisywał: „Obchody rozpoczęto 25 października i pokryły się one z zakończeniem zbiorów. Do wspólnego biesiadowania zaproszeni zostali wszyscy winiarze i wszystkie winiarki z całego miasta i okolicznych wsi oraz właściciele ogrodów. Uczestnicy przybyli przyozdobieni w girlandy listowia bądź bukiety winogron. Całość rozpoczęła się wcześniej, bo o godzinie 8 rano, na Nowym Rynku. Stało tam 1300 osób trzymających łopoczące chorągwie, a przez miasto biegł przeżyły rytm dźwięcznej muzyki. Zaintonowano pieśń »Dziękujemy wszyscy Bogu«. W pochodzie znajdowali się członkowie Bractwa Kurkowego oraz Męskiego Związku Śpiewaczego. Całość ruszyła do kościołów, w których równocześnie odprawiono msze święte. Po mszach mowę do zebranych wygłosił z wieży ratuszowej burmistrz Krüger. Po tym pochód ruszył ponownie w kierunku Nowego Rynku, na którym znajdował się ozdobiony girlandami listowia winnego oraz załadowany wypiekami czterokonny wóz. (...) Jako trzeci jechał czterokonny pojazd, na którym ustawiona była wielka beczka wina, mała prasa winiarska z winnymi gronami, szypułkownica, miazgownica, beczka pełna winogron, haki cedzaki, probierze służące do mierzenia jakości wina, słowem wszystko, co nieodłącznie związane jest z przetwórstwem i składowaniem wina. (...) Pochód stopniowo rósł, ciągnąc po kolei przez wszystkie ulice miasta”⁷ (il. 4).

W 2. poł. XIX w. wzrosło zapotrzebowanie na miejscowe winogrona za sprawą powstających w Zielonej Górze kolejnych wytwórni alkoholi. W 1860 r. kupiec winny Albert Buchholz założył wytwórnię



7. Dom winiarski A. Gremplera z 1818 r. położony na wzgórzu Ziegelberg (obecnie Winne Wzgórze). Fot. ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

7. The A. Grempler wineshop from 1818, located on Ziegelberg (today: Winne Wzgórze). Photograph from the collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra.

winiaków, uznaną w tym czasie za największą na terenie Niemiec. W 1886 r. następny zielonogórski przemysłowiec Heinrich Raetsch uruchomił nowoczesną produkcję koniaków. W tym czasie powstało też kilka mniejszych zakładów. Alkohole z wytwórni Buchholza i Raetscha masowo sprzedawano na rynku krajowym, znaczną ich część eksportowano do wielu krajów świata. Przedmiotem handlu były też owoce. Winogrona służyły również celom leczniczym. Otóż dr Ewald Wolff zainicjował stworzenie w Zielonej Górze uzdrowiska leczącego pacjentów metodami ampeloterapii. Dzięki poparciu magistratu utworzono sanatorium, w którym za pomocą winogron i ich przetworów leczono choroby żołądka, wątroby i serca.

Pod koniec XIX w. uprawa winorośli zaczęła podupadać. Proces ten zaobserwowano nie tylko w samej Zielonej Górze, ale i we wszystkich wschodni-niemieckich regionach winiarskich. Złożyło się na to wiele czynników, wśród których najistotniejszymi okazały się przyczyny ekonomiczne. W rejonie zielonogórskim coraz trudniej było o wykwalifikowanych winogrodników i robotników najemnych, ponieważ znajdowali oni lepsze zarobki w intensywnie rozwijającym się nowoczesnym przemyśle zarówno

na miejscu, jak i na zachodzie Niemiec. Kaprysy pogody, stopniowe wyjaławianie ziemi, na której od wielu lat utrzymywano monokulturę, a także pojawienie się chorób roślin (mączniak rzekomy) spowodowały spadek zainteresowania hodowlą winorośli.

Większość miejscowych plantatorów nadal traktowała uprawę winnic jako zajęcie dodatkowe. Jednak konieczność inwestowania w nawozy, środki ochrony roślin, a przede wszystkim wynajmowania robotników powodowały wzrost kosztów, co sprawiało, że produkcja stawała się coraz mniej opłacalna, a przy niepewnej pogodzie wręcz ryzykowna. Równie ważnym powodem upadku zielonogórskiego winiarstwa była rozbudowa kolei. Początkowo wiązano z nią nadzieje, że linia kolejowa przyczyni się do otwarcia szerokich rynków zbytu dla zielonogórskich trunków. Niestety, nowe połączenie komunikacyjne ułatwiło jedynie sprowadzanie konkurencyjnych cenowo win oraz tańszych winogron z Hiszpanii i Włoch na potrzeby zielonogórskich wytwórni.

Władze miejskie i organizacje winiarskie starały się zapobiec całkowitemu upadkowi winnic, rozdając nieodpłatnie wyselekcjonowane sadzonki, nagradzając najlepiej prowadzone winnice oraz organizując



8. Zielona Góra, Winne Wzgórze. Widok od strony południowo-zachodniej. Fot. K. Garbacz, 2003 r.
8. Zielona Góra, Winne Wzgórze. View from the south-west. Photo: K. Garbacz, 2003.

kursy nowoczesnej uprawy. W 1907 r. powołano Towarzystwo Winiarskie, z czasem przekształcone w Zrzeszenie Winiarzy Zielonej Góry (*Winzerverein Grünberg*). Prowadziło ono własne szkółki sadzonek i winnice doświadczalne, w których doskonalono szczepy. Pod marką *Grünberger Winzerverein* sprzedawano wino produkowane przez zrzeszonych w nim plantatorów. W 1928 r. utworzono Instytut Ogrodniczy, a w 1929 r. szkołę rolniczą kształcąca specjalistów z zakresu winiarstwa.

Mimo tych zabiegów areal winnic zmniejszał się z każdym rokiem. Zauważalna stała się tendencja do podziału plantacji na mniejsze. W 1913 r. 95 ha upraw chłopskich należało do 999 ogrodników (uśredniając, na jedną winnicę przypada zaledwie 10 arów). Powierzchnia zajmowana przez winnice w latach 60. XIX w. zmniejszyła się z 1400 ha do zaledwie 110 ha w 1937 r.⁸ (il. 5 i 6).

Po II wojnie światowej niewielka część zachowanych winnic została przejęta przez Lubuską Wytwórnę Win. Na początku lat 60. XX w. areal upraw wynosił 38 ha⁹. Z czasem winnice te, podobnie jak pozostające w prywatnych rękach, zostały zlikwidowane. Wytwórnia win upadła pod koniec lat 90. XX stulecia.

Obecnie winiarstwo zielonogórskie odradza się za sprawą stowarzyszeń związanych przez liczną

rzeszę plantatorów winorośli, którzy postawili sobie za cel odtworzenie upraw winorośli i tradycji winiarskiej.

Domki winiarskie

Nieodłącznym elementem zielonogórskiego krajobrazu były domki winiarskie stawiane na plantacjach winorośli. Pierwsze pojawiły się w XVIII w. jako obiekty typowo użytkowe drewniane altany i szopy. W XIX stuleciu zaczęto budować domki murowane, z których część była przystosowana do całorocznego zamieszkania. Budynki te świadczyły o randze winnicy. W rejestrach katastralnych sporządzonych w 1865 r. wykazano istnienie 697 domków ogrodniczych. Gospodarcze i mieszkalne domki winiarskie, często o nietypowej architekturze, funkcjonowały jeszcze na początku XX w. Do dzisiaj przetrwało ich zaledwie kilka.

Domek na Winnym Wzgórzu. Nad współcześnie uprawianą w centrum miasta winnicą góruje Palmiarnia – przeszklona konstrukcja, która została dostawiona w 2. poł. XX w. do murowanego domku winiarskiego, należącego do zielonogórskiego przemysłowca Augusta Gremplera. Domek stanął w 1818 r. roku na szczycie Góry Ceglanej w otoczeniu winnej latorośli. Jednokondygnacyjny, podpiwniczony obiekt

zbudowano na planie czworokąta, następnie nakryto czterospadowym dachem. Na dachu znajdował się taras widokowy, otoczony żelazną balustradą, którą następnie ozdobiono reklamą znanej zielonogórskiej wytwórni win Grempler & Co¹⁰. Jeszcze po 1945 r. przez jakiś czas reklama ta górowała nad domkiem. Dziś już nie istnieje (il. 7).

Po II wojnie światowej obiekt rozbudowano i przekształcono w restaurację. W przeszklonym pawilonie zasadzono wiele gatunków egzotycznych drzew oraz krzewów. Do dziś domek Gremplera wraz ze współczesnym pawilonem jest wizytówką Zielonej Góry, chętnie odwiedzaną przez jej mieszkańców, a przede wszystkim gości (il. 8).

Dom przy ul. Pięknej. Około 1820 r. na wzgórzu Hirtenberg (dziś ul. Piękna 20) wmurowano dom winiarski, który początkowo pełnił funkcję magazynu. Podpiwniczony budynek jest dwukondygnacyjną budowlą, nakrytą wysokim dachem czterospadowym z okapami. Okapy z czterech stron zostały uformowane fałsście, dzięki czemu odsłaniały okna poddasza. Tak zbudowana konstrukcja przypominała kapelusz napoleoński, dlatego też budynek został nazwany „domem w kapeluszu Napoleona” (il. 9).

Dom przy ulicy Pięknej miał kilku właścicieli. Wiadomo że od 1865 r. był własnością kupca Wilhelma Augspacha. W tym samym roku w dotychczasowym magazynie



9. Zielona Góra, ul. Piękna. Dom winiarski – tzw. *Weinschloss*. Fot. K. Garbacz, 2006 r.

9. Zielona Góra, Piękna Street. Wineshop – so-called *Weinschloss*. Photo: K. Garbacz, 2006.

10. Zielona Góra, ul. Krasickiego. Frontowa elewacja domu ogrodowego R. Winklera. Fot. P. Kochański, 2006 r.

10. Zielona Góra, Krasickiego Street. Front elevation of the R. Winkler garden house. Photo: P. Kochański, 2006.



11. Zielona Góra, ul. Zakręt. Widok od strony południowej. Fot. K. Garbacz, 2006 r.
11. Zielona Góra, Zakręt Street. View from the south. Photo: K. Garbacz, 2006.

zamieszkał niejaki Sigismund Uhlmann. Kolejnym użytkownikiem, w latach 1880-1886, był właściciel gospody Julius Fülleborn, który do budynku dostawił murowany aneks. W tym czasie w obiekcie pracowała prasa winiarska, a w kolebkowo przesklepionych piwnicach leżakowało zielonogórskie wino. Rentier Friedrich Liebsch, właściciel obiektu do 1904 r., w przybudówce urządził salon, a cały parter przystosował do celów mieszkalnych. Za czasów restauratora Carla Lubocha, w budynku nazywanym wówczas *Weinschloss* urządzono restaurację. Po jej zamknięciu w 1924 r. ten interesujący domek przeznaczono na mieszkania dla pracowników *Deutsche Wollen Manufaktur*. Budynek zachował funkcję mieszkalną do czasów współczesnych¹¹.

Dom przy ul. Krasickiego. W 1813 r. wśród zielonogórskich winnic stanął dom ogrodowy Winklera (*Winklerische Gartenhaus*). Budynek miał kilku właścicieli, m.in. restauratora Heinricha Niederlage (1876-1895), mistrza tkackiego Roberta Winklera i handlarza winem Ernsta Hoffmana. Obecnie znacznie przekształcony zajmuje parcelę przy ulicy Krasickiego 25. Obiekt w stylu klasycystycznym wzniesiono na planie zbliżonym do kwadratu i nakryto dachem czterospadowym, zwieńczonym tarasem widokowym. Taras został otoczony ażurową, żelazną balustradą, którą przymocowano do prostokątnych

słupków narożnych. Od strony wschodniej fasadę zdobił centralnie ryzalit oraz ganek z tarasem, wsparty na dwóch filarach. W połączeniu frontową dachu wkomponowano zamkniętą półkoliście wystawkę okienną (il. 10).

Budynek w pierwotnym kształcie przetrwał do 1945 r. Po II wojnie światowej podczas prac remontowych został znacznie przekształcony. Zlikwidowano m.in. balustradę na tarasie widokowym, przebudowano wnętrze i wymieniono stolarkę. Zmieniło się też otoczenie domu. Na miejscu winnicy powstała zwarta zabudowa powojennego osiedla mieszkaniowego¹².

Dom przy ul. Zakręt. Przy obecnej ul. Zakręt 2 stoi domek winiarski, wybudowany w poł. XIX stulecia. Parterowy budynek został nakryty dachem mansardowym. Początkowo pełnił funkcje gospodarcze, a w ciągu stu lat miał kilku właścicieli, m.in. robotnika Paula Schulze i lekarza powiatowego Theodora Meyera. Przed II wojną światową urządzono w budynku miesz-

kanie, które zajął zielonogórski ogrodnik Herbert Lange. Po 1945 r. obiekt pozostawał niezamieszany przez 20 lat (il. 11).

Domek, którego pierwotne wymiary wynosiły 5x5 m, z czasem został z trzech stron obudowany drewnianą, przeszkloną werandą. Pod nią znajdowała się piwnica. Pomieszczenie wewnątrz budynku nakryto sufitem w formie kopuły ozdobionej polichromią z motywami roślinnymi i puttami. Dziś polichromię zaślania powojenny strop, a na miejscu drewnianej werandy stoją murowane aneksy. Znajdujące się niegdyś pod ścianami głównej izby ławy, pierwotnie mieszczące skrzynie na sprzęt winiarski, zostały zlikwidowane. Najstarszą część obiektu nakrywa czterospadowy dach mansardowy. Pomimo powojennych przeróbek dom przy ul. Zakręt jest zaliczany do najciekawszych przykładów architektury dawnych winnic¹³.

Budynki szachulcowe

Do nieodłącznych elementów zielonogórskich plantacji należały również budynki szachulcowe. Były to przeważnie szopy, komórki i nieduże składziki, służące wyłącznie celom gospodarskim. Zdarzały się wśród nich jednak także dwupiętrowe budynki mieszkalne. O ich istnieniu informował w swoich

publikacjach jeszcze na początku XX w. regionalny archiwista Hugo Schmidt. Niestety, obiekty te nie przetrwały w „winnym grodzie” do naszych czasów.

Pozostały po nich jedynie krótkie wzmianki i zdjęcia. Pamięć o tych obiektach i ich wyposażeniu przywraca znawca zielonogórskich winorośli i plantator Mirosław Kuleba w książce *Ampelografia Zielonej Góry*. Píše w niej: „Za szczególnie interesującą Schmidt uznał dwupiętrowy budynek szachulcowy na Marschfelde, posiadający na poddaszu duży pokój z czterema oknami, których skrzydła były wykonane z szyb osadzonych w ołowianych listwach. W pomieszczeniu znajdowały się biedermeierowskie, prostokątne meble – sofa, stół i krzesła. Na środkowej belce stropowej widoczny był napis: »Zbudował Ernst Schönknecht Anno 1797 den 22. May«. Z sieni drugie drzwi prowadziły do małej kuchni z paleniskiem. W położonym na parterze pomieszczeniu stała prasa winiarska, równie stara jak dom, koryto z napisem J.G.F.B. 1753 i dwie duże kadzie, z których jedna nosiła napis J.G.F.B. 1744. Koryto służyło do zgniatacia winogron nogami. Jeszcze w czasach Schmidta, w latach 20. XX w., cały ten sprzęt każdego roku służył do tłoczenia wina”.



12. Wieża winiarska z Budachowa z XVIII w. Obecnie w Muzeum Etnograficznym w Ochli. Fot. K. Garbacz, 2006 r.

12. Eighteenth-century wineshop tower from Budachów. Today: in the Ethnographic Museum in Ochla. Photo: K. Garbacz, 2006.



13. Fragment ekspozycji we wnętrzu wieży winiarskiej. Muzeum Etnograficzne w Ochli. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.

13. Fragment of an exposition inside the wineshop tower. Ethnographic Museum in Ochla. Photo: A. Jackiewicz, 2006.



14. Kaplica Narodzenia Najświętszej Marii Panny na początku XX w. Fot. ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

14. Chapel of the Nativity of the Holy Virgin Mary at the beginning of the twentieth-century. Photograph from the collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra.

I jeszcze jeden krótki opis domu szachulcowego wraz z jego wyposażeniem autorstwa Mirosława Kuleby: „Dom na Koscheberg był położony bardzo malowniczo, w dobrze pielęgnowanej winnicy na szczycie wzniesienia, z którego roztaczał się widok na trakt do Ochli, dolinę Śląskiej Ochli i błękitne wzgórza kożuchowskie w oddali. Na dolnej kondygnacji znajdowała się duża sala, w której naprzeciw wejścia urządzono palenisko. Na fotografii z epoki widać sprzęt do produkcji wina: prasę, kadź, beczkę, kanki do wina. Schody prowadziły na piętro, do pomieszczenia mieszkalnego gospodarza. Na belce stropowej umieszczono datę 1797, przypuszczalnie rok budowy”¹⁴

Dzisiaj na próżno szukać takich, jak opisywane wyżej, obiektów nie tylko w samej Zielonej Górze, ale i w okolicznych miejscowościach przed laty silnie związanych z uprawą winorośli. Udało się uratować tylko jeden obiekt – niezwykle interesującą pod względem architektonicznym wieżę, zwaną winiarską, lub Domem Winiarza. Budynek ten do lat 70. ub.w. popadał w ruinę w niedalekim Budachowie, wsi położonej pod Krosnem Odrzańskim. Dzięki działaniom Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i pracowników Muzeum Ziemi Lubuskiej w 1977 r. doprowadzono do szczegółowej inwentaryzacji i demontażu obiektu, a następnie do jego żmudnej rekonstrukcji w nowo powstałym skansenie w Ochli koło Zielonej Góry.

Na początku lat 80. wieża winiarska stała wśród innych drewnianych budynków pochodzących z terenów dawnego województwa zielonogórskiego. Dziś obiekt ten jest jednym z najciekawszych zabytków architektury, zgromadzonych w Muzeum Etnograficznym w Ochli (il. 12).

Wieża, stojąca pierwotnie obok dawnych zabudowań dworskich, pochodzi prawdopodobnie z XVIII w. Wzniesiono ją na planie kwadratu na kamiennym fundamencie i podmurówce z cegły. Jest to dwukondygnacyjny budynek z użytkowym poddaszem, nakryty czterospadowym dachem mansardowym.

Charakteryzuje się on silnie wysuniętymi okapami, nakrywającymi nadwieszony podcień. Dookoła budynku zbudowano drewnianą galerijkę. Na galerijkę oraz piętro prowadziły schody, osadzone po zewnętrznej stronie obiektu. Ściany wieży wzniesiono w konstrukcji szachulcowej. Obiekt, który nigdy nie był podpiwniczony, pełnił przede wszystkim rolę niedużego podręcznego magazynku na narzędzia oraz owoce. Dzięki zagospodarowaniu piętra funkcjonował także jako letni domek i jednocześnie dobry punkt obserwacyjny. Warto dodać, że w izbach na parterze i piętrze znajdowały się kominki. Do dziś w kominku na górnym poziomie zachowały się fragmenty ozdobnych kafli. Sądzi się, że wieża mogła również czasowo służyć jako mieszkanie osoby nadzorującej winnicę.

Obecnie wyposażenie opisywanego obiektu stanowią narzędzia i urządzenia służące do produkcji wina, będące elementem stałej ekspozycji muzealnej¹⁵ (il. 13).

Kaplica na Winnicy

Zapewne mało kto już dzisiaj w Zielonej Górze wie, że ten jeden z najstarszych miejskich obiektów sakralnych przez jakiś czas pełnił funkcję domku winiarskiego. Historia powstania tej kaplicy sięga 1314 r., kiedy to na terenie Zielonej Góry panowała epidemia dżumy. Jej ofiarą padło 700 mieszkańców „winnego grodu”. Przeżyli ci, którzy schronili się poza miastem na porośniętych winoroślą wzgórzach, położonych po jego południowo-wschodniej stronie.

W dowód wdzięczności za uratowanie od śmierci zielonogórzanie wzniesli w tym miejscu kaplicę, początkowo drewnianą, zastąpioną w XV w. murowaną z kamienia. Z czasem obiekt przestał pełnić funkcje sakralne. W XIX w. stał się własnością rodziny miejscowego przemysłowca Alberta Buchholza. W latach 70. tego stulecia kaplica została przekształcona w domek winiarski. Zbudowano wówczas wysoki, kryty gontem dach naczółkowy z wystawką okienną,

podtrzymywaną przez wsporniki. Na jego szczycie wzniesiono ażurową sygnaturkę i nakryto ją czterospadowym daszkiem z iglicą. Pod koniec XIX stulecia winnica, na której stała kaplica, przeszła na własność handlarza win Johanna Gothmanna. W budynku przez pewien czas prowadzono wyszynk wina. Wówczas do dyspozycji gości pozostawała sala na parterze. Z izby tej prowadziły wąskie i kręte schody do drugiego pomieszczenia na piętrze (il. 14).

W 1947 r. obiekt został wyremontowany, a w latach 60. ub.w. przywrócono mu funkcję sakralną¹⁶ (il. 15).

Naboty – strażnice winnic

Z winnicami zielonogórskimi związane były również naboty, obiekty wznoszone na regularnym, wielobocznym rzucie i nakryte dachem wielopołaciowym, zbliżonym do kopulastego. Takie budynki stały się w XIX w. nieodłącznym elementem miejscowego krajobrazu. Do dziś nie pozostał po nich żaden ślad.

Ciekawa jest historia powstania takiej formy architektonicznej. Wiąże się ona z tradycją biblijną, wspominającą mieszkańca Jizreel o imieniu Nabot. Żył on w IX w. przed Chrystusem za czasów panowania króla Achaba. Był właścicielem winnicy, która znajdowała się w pobliżu królewskiego pałacu. Król zapragnął



15. Zielona Góra, ul. Aliny. Kaplica Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Fot. K. Garbacz, 2003 r.
15. Zielona Góra, Aliny Street. Chapel of the Holy Virgin Mary. Photo: K. Garbacz, 2003.

16. Wielki Nabot. Kopia ryciny ze zbiorów Z. Kraśko.
16. Great Nabot. Copy of an illustration from the collections of Z. Kraśko.

zawładnąć winnicą Nabota i próbował zmusić go do sprzedania plantacji bądź do zamiany na inną. Gdy Nabot nie wyraził na to zgody, żona Achaba, Izebel, uknuła intrygę, mającą doprowadzić do jego śmierci i przejścia winnicy. W imieniu króla napisała listy do starszyzny i dostojników, nakazując rozpowszechnić wiadomość, że Nabot bluźni przeciw Bogu i królowi, a następnie wyprowadzić go za miasto i ukamienować. Tak też uczyniono. Po zamordowaniu Nabota Achab bez przeszkód przejął winnicę. Rozgniewany Bóg posłał wówczas proroka Eliasza do Achaba z zapowiedzią kary, która miała dotknąć króla i jego żonę, sprawców okrutnej zbrodni. Miała ich spotkać rychła śmierć, a ród królewski miał zostać wytępiony¹⁷. W średniowieczu Nabot został uznany za symbol nieugiętego strażnika winnic i od jego imienia zaczęto nazywać stróżówki na plantacjach winorośli.

Jeszcze w latach 20. XX w. w regionie zielonogórskim stało kilka nabetów. O niektórych pisał przed prawie stuleciem archiwista Hugo Schmidt i głównie dzięki niemu przetrwały o nich nieliczne informacje. Na terenie dzisiejszego osiedla Słowackiego wybudowano tzw. Wielki Nabot. Znajdował się on pośród winnic na wzgórzu, którego stok opadał w kierunku miasta. Zaliczany do siedzib podmiejskich, mógł być zamieszkały przez cały rok. Zbudowany został na regularnym, ośmiokątnym rzucie, z dachem zbliżonym do kopułastego. Wewnątrz budowli bez podpiwniczenia znajdował się piec. Obiekt był otynkowany i pomalowany na żółto, a dach z papy pokryty czerwoną obrzutką (il. 16).

Na Wzgórzu Ceglany stał mniejszy nabot, który wniesiono na planie oktagonu. Budynek o szarych ścianach nakrywał dach z czerwonej papy, przypominający konstrukcję mansardową¹⁸.

Przed stuleciem jeszcze jeden nabot zdołał zielonogórskie winnice. Był to obiekt stojący na terenie zwanym *Marschfelde*. Ośmiokątny budynek, z elewacją frontową zwieńczoną ząbkowanym gzymsem, nakrywał dach namiotowy, który pokrywała dachówka. Zachowany w czasach H. Schmidta napis „W.H. 1818” zapewne wskazywał datę jego budowy.



17. Kosery. Zbiory Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.

17. Vine growing tools. Collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra. Photo: A. Jackiewicz, 2006.

Jedynym zachowanym obiektem, formą przypominającym opisywane naboty, jest klasycystyczna kaplica, stojąca do dziś na terenie osiedla Pomorskiego, obok szosy prowadzącej do Starego Kisielina. Ta niewielka budowla, wmurowana w latach 80. XIX w. na planie ośmioboku i ozdobiona w narożnikach kanelowanymi pilastrami z korynckimi głowicami, wiąże się z epidemią „czarnej śmierci”, która w XVII w. nawiedziła Zieloną Górę. Ospa zabiła wówczas blisko 1600 osób, czyli 3/4 mieszkańców miasta. Kaplicę zbudowano w miejscu, w którym na stosach palono ofiary zarazy¹⁹. Współcześnie obiekt nie jest użytkowany.

Wyposażenie domków winiarskich

Z licznych domków winiarskich zachowała się niewielka liczba murowanych. Wchłonięte przez zabudowę miejską zatraciły swoje pierwotne funkcje. Większość służy jako budynki mieszkalne, a dom Gremplera na Wzgórzu Ceglany został zaadaptowany na potrzeby kawiarni i stanowi część kompleksu zielonogórskiej palmiarni. Nie zachowały się *in situ* żadne urządzenia, które kiedyś stanowiły ich wyposażenie. Kolekcję winiarską posiadają Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze oraz Muzeum Etnograficzne w Ochli. Zielonogórskie muzeum przejęło część kolekcji pochodzącej z przedwojennych zbiorów *Heimatmuseum* i *Weinmuseum*.

Domy winiarskie pełniły przede wszystkim funkcję magazynów sprzętu ogrodniczego, stróżówek, a w okresie winobrania przetwórnicy owoców. Te, które miały piwnice, były także halami fermentacyjnymi i leżakowniami. Podstawowym sprzętem, który z całą pewnością znajdował się w każdym domu winiarskim, były proste narzędzia ogrodnicze służące do całorocznej pielęgnacji roślin, takie jak: motyki i szpadle, używane do spulchniania międzyrzędzi i okopywania krzaków winorośli przed zimą, sekatory, kształtem nieodbiegające od współczesnych, oraz kosery – nożyki do obcinania kiści (il. 17-18).



18. Żelazne sekatory. Zbiory Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.

18. Iron pruning shears. Collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra. Photo: A. Jackiewicz, 2006.



19. Koryto deptakowe z XVIII w. w całości wydrążone z pnia dębowego, ręcznie ciosane. Zbiory Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.
19. Eighteenth-century trough entirely hewn out of an oak trunk. Collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra. Photo: A. Jackiewicz, 2006.

Podczas winobrania owoce zbierano do wiader i koszy. Proces ich przetwarzania rozpoczynał się najczęściej już w winnicy. Pierwszym jego etapem było wygniatanie moszczu. Najstarszym i najbardziej prymitywnym sposobem było deptanie winogron w korytach (il. 19). Ten prosty zabieg praktykowano powszechnie jeszcze w XVIII w. W następnym stuleciu, kiedy więcej uwagi zaczęto poświęcać jakości trunków, wprowadzono młynki do owoców, tzw. miazgownice. W 1829 r. J.S. Hecht, autor artykułu *Verbesserter praktischer Weinbau in Garten und vorzüglich auf den Weinbergen*, pisał: „Maszynka ta, jest zupełnie podobna do bardzo znajomej stępy olejnej, czym owa jest w małości, tym jest ta w wielkości. Przy winnym młynku potrzeba, aby obydwa w poziomym położeniu znajdujące się walce przez parę śrub stanowczych tak daleko albo tak ściśle były ustawione, iżby wszystkie jagody, przy przejściu tylko pękały, gałązki zaś albo łodygi zostały się całe. Ponad walcami jest przyprawiony kosz właśnie taki, jak przy stępie olejnej. Grona sypie się w tenże kosz



20. Miazgownica ręczna z XIX w. Zbiory Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.
20. Nineteenth-century manual pulp container. Collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra. Photo: A. Jackiewicz, 2006.

i teraz obraca się tenże walec za pomocą korby znajdującej się przy końcu walca, tak, iż się dwa naprzeciw obracają i grona ponad sobą będące przeciągają. Przez śruby stanowcze, można walce gdyby w przypadku za odległe były, aby mogły grona gnieść, ściślej śrubować²⁰ (il. 20-22).

W niektórych winnicach instalowano prasy do tłoczenia wina. Najbardziej rozpowszechnione były małe prasy śrubowe, ze względu na swe rozmiary łatwe do transportu. Pożyczano je często między sąsiadami, ponieważ większość zielonogórskich drobnych plantatorów, nadal traktujących produkcję wina jako zajęcie uboczne, nie inwestowała nawet w te podstawowe, najprostsze urządzenia produkcyjne. Owoce wsypywano do kosza bez dna i pokrywy, wykonanego najczęściej z dębowych klepek połączonych metalową obręczą. Pionową śrubą, z nakrętką zwaną mutrą, dokręcano dębowe krążki, między którymi znajdowały się owoce. Sok spływał na drewnianą, żeliwną bądź emaliowaną podstawę, a z niej rowkiem do podstawionych naczyń (il. 23-24).



21. Miazgownica ręczna z XIX w., konstrukcja główna „na noszach”. Zbiory Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.
21. Nineteenth-century manual pulp container, main construction “on stretchers”. Collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra. Photo: A. Jackiewicz, 2006.

Typowa duża prasa śrubowa miała konstrukcję ramową. Dwa słupy podtrzymywały masywną belkę górną, przez którą przechodziła jedna lub dwie śruby. Stopniowo opuszczane śruby naciskały na drewniany tłok, a ten miażdżył owoce umieszczone w koszu. Pierwsze prasy były całkowicie drewniane, jedynie łączenia poszczególnych elementów wykonywano z metalu, w późniejszych dębowe śruby zastąpiono metalowymi. Dodajmy, że rozwijający się przemysł przetwórstwa winnego stosował bardziej nowoczesne urządzenia. Największe miejscowe wytwórnie już w poł. XIX w. zaczęły tłoczyć owoce w prasach hydraulicznych. Pierwszą z nich zainstalowano ok. 1850 r. w wytwórni Carla Finne’a (il. 26).

Miazga lub moszcz poddawane były fermentacji w dębowych kadziach. Potem przelewano je do beczek, a te leżały w piwnicach. W zbiorach muzealnych znajduje się spora kolekcja naczyń związanych z produkcją wina. Wśród nich wyróżniają się misternie rzeźbione dna beczek i rygle, zdobione najczęściej kompozycjami o tematyce winiarskiej (il. 25).



22. Żeliwna maszynka do soków XX w. Zbiory Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.
22. Twentieth-century cast iron juicer. Collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra. Photo: A. Jackiewicz, 2006.

Współczesna architektura winnic

Uprawa winorośli i zaangażowanie mieszkańców Zielonej Góry w jej przetwarzanie to czynniki, które wywarły wpływ nie tylko na krajobraz naturalny podmiejskich wzgórz, ale i na architekturę miasta. Fasady przetwórci, winiarni i mieszczkańskich domów zdobiono elementami o tematyce winiarskiej, a we wnętrzach mieszkalnych do niedawna kryły się piece z ozdobnymi kaflami oraz witraże. Podobne motywy występowały na kratkach drzwi i okien.

Jak już wspominaliśmy, ocalało niewiele domków winiarskich. Do czerwca 2006 r. w rejestrze zabytków znalazły się 4 obiekty w różnym stanie technicznym. Domek na Winnym Wzgórzu wchłonęła Palmiarnia i stanowi on integralną część kompleksu gastronomicznego. Obiekt przy ul. Zakręt został wyremontowany przez obecnego właściciela i służy celom mieszkalnym. Wieża z Budachowa po rekonstrukcji stanowi jedną z najciekawszych atrakcji



23. Żeliwna prasa jednośrubowa z XX w. w ozdobnej ruchomej ramie. Zbiory Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.

23. Twentieth-century cast iron single-screw press in a decorative removable frame. Collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra. Photo: A. Jackiewicz, 2006.



24. Prasa jednośrubowa w drewnianym stojaku z XIX/XX w. Zbiory Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.

24. Single-screw press in a wooden stand from the turn of the nineteenth century. Collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra. Photo: A. Jackiewicz, 2006.

podzielonogórskiego skansenu w Ochli. Domki winiarskie z ul. Krasickiego i Piękną są obiektami mieszkalnymi, które powinny zostać poddane remontowi. Należałoby również zmienić ich otoczenie, m.in. usunąć wiaty i nieestetyczne dobudówki, aby była możliwa ekspozycja brył budynków.

Sądzymy, że w Zielonej Górze i jej najbliższych okolicach zachowały się jeszcze inne domki winiarskie, które wchłonęła współczesna zabudowa miejska. Należałoby je rozpoznać, określić stan ich zachowania i stopień przekształcenia. Najciekawsze obiekty powinny być oznakowane i wpisane w istniejące szlaki turystyczne.

Autorzy dziękują dyrekcji Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze i Muzeum Etnograficznego w Ochli oraz Zdzisławowi Kraśko i Tomaszowi Kowalskiemu za udostępnienie do publikacji obiektów i materiałów archiwalnych.

Dr Krzysztof Garbacz, absolwent Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pracował m.in. w Biurze Badań i Dokumentacji Zabytków w Tarnobrzegu. Prowadził badania wykopaliskowe na kilkunastu stanowiskach archeologicznych. W 1999 r. obronił pracę doktorską w Instytucie Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Jest autorem licznych artykułów naukowych i popularnonaukowych z zakresu archeologii, a także przewodników turystycznych po zabytkach Zielonej Góry i innych miast województwa lubuskiego. Obecnie jest pracownikiem Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Zielonej Górze.

Mgr inż. Anna Jackiewicz, absolwentka SGGW w Warszawie, jest pracownikiem Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Zielonej Górze. Zajmuje się problematyką zabytkowych założeń parkowych i ogrodowych oraz cmentarzami.



25. Konew z dębowych klepek. Zbiory Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Fot. A. Jackiewicz, 2006 r.
25. Receptacle made of oak staves. Collections of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra. Photo: A. Jackiewicz, 2006.

Przypisy

1. M. Kuleba, *Ampelografia Zielonej Góry*, Zielona Góra 2005, s. 12.
2. W. Korcz, *Dzieje uprawy zielonogórskiej winorośli*, Poznań 1958, s. 13.
3. Ibidem, s. 41.
4. B. Kres, *Winiarstwo na Ziemi Lubuskiej*, Poznań 1972, s. 72.
5. Z. Bujkiewicz, *Krajobraz materialny i społeczny Zielonej Góry od końca XVIII do połowy XX wieku*, Zielona Góra 2003, s. 33.
6. M. Kuleba, jw., s. 153.
7. M. Kuleba, jw., s. 161.
8. Z. Bujkiewicz, jw., s. 173.
9. *Województwo zielonogórskie. Monografia geograficzno-gospodarcza*, red. F. Barcikowski, B. Krygowski, S. Zajchowska, Poznań 1961, str. 409.
10. M. Kuleba, jw., s. 233.
11. *Die Weinbergs- und Gartenhäuser im Grünberger Stadtgebiete*, „Grünberger Wochenblatt”, nr 141 z 19.06.1932 r. (dodatek Welt und Heimat, nr 24); M. Kuleba, jw., s. 234-235.
12. B. Bielini-Kopeć, *Zabytkowa architektura miasta*, (w:) *Zabytki Zielonej Góry*, Zielona Góra 2003, s. 114-115.
13. B. Bielini-Kopeć, jw., s. 113; M. Kuleba, jw., s. 236-238.
14. M. Kuleba, jw., s. 251-252.
15. Z. Kraško, *Rewaloryzacja obiektu zabytkowego i jego adaptacja dla celów Muzeum Ziemi Lubuskiej lub celów innego użytkownika. Zabytkowy obiekt budownictwa kulturalnego*, praca dyplomowa, Zielona Góra 1978; *Wieża winiarska z Budachowa*, „Winiarz Zielonogórski”, nr 2, wrzesień 2001, s. 4 i 8.
16. B. Bielini-Kopeć, jw., s. 36-37; M. Kuleba, jw., s. 240-242.
17. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Pierwsza Księga Królewska*, rozdz. 21, 22, Poznań–Warszawa 1980.
18. M. Kuleba, jw., s. 255.
19. Ibidem, s. 256-257.
20. B. Kres, jw., s. 41.

VINEYARDS AND WINESHOPS IN THE CULTURAL LANDSCAPE OF ZIELONA GÓRA

The area around Zielona Góra is regarded as the most northerly wine making region in the world. The development of vine cultivation was determined by an exceptionally favourable climate and a hilly terrain, specially its sunny southern slopes.

The tradition of vine growing in Zielona Góra goes back to the Middle Ages and is confirmed by a note from 1314. During the nineteenth century its centuries-long progress led to the establishment of numerous industrial enterprises; the first, opened in 1826 by K.S. Häusler, F.A. Förster and A. Glempler, produced sparkling wine. Other known producers included A. Buchholz (est. in 1860), famous for his brandies, and the local industrialist H. Raetsch (est. 1886), renowned for cognacs.

At the end of the nineteenth century vine cultivation started to decline, a process which went on in the

following century. The area of the vineyards dropped considerably from 1400 hectares during the 1860s to a mere 110 hectares in 1937. The last local wine producer went bankrupt at the end of 1990s. Today, wine production in Zielona Góra is being revived thanks to the initiative of associations created by numerous growers, planning new vineyards in the region of the town.

An inseparable element of the landscape of Zielona Góra were wineshops built on the plantations. The first such objects appeared in the eighteenth century as typically utilitarian wooden sheds and bowers. Brick houses were erected in the nineteenth century, and in 1865 they totalled 697. Residential and farm buildings, frequently featuring original architecture, survived to the early twentieth century. Today only several examples are extant.

The house on Winne Wzgórze is a brick edifice from 1818, surrounded by a vineyard and at present encircled with a glassed-in construction – the Palm House, which functions as a café. Several other objects, ensconced among contemporary city buildings, come from the first half of the nineteenth century. Unique objects include the so-called wineshop tower from Budachów (today: in the ethnographic Skansen in Ochla near Zielona Góra). The eighteenth-century two-storey building with an attic is covered by means of a hip roof. A chapel whose history dates back to 1314 was raised to commemorate the victims of a plague epidemic which took

the lives of 700 residents of the “town of wine”. During the nineteenth century the chapel fulfilled the function of a wineshop. The landscape of Zielona Góra no longer features so-called naboty – charming buildings erected on a regular polygonal ground plan and covered with a roof resembling a dome.

The major part of the outfitting of the houses, including tools used for growing vine and equipment for the processing of the fruit, has also not been preserved. Scarce surviving examples can be seen at permanent exhibitions held by the Lubuska Land Museum and the Ethnographic Museum in Ochla.



26. Prasa dwusrubowa z 1830 r. Zbiory Muzeum Etnograficznego w Ochli. Fot. K. Garbacz, 2006 r.

26. Two-screw press from 1830. Collections of the Ethnographic Museum in Ochla. Photo: K. Garbacz, 2006.